



"Wizerunek" kielicha po Cudzie w Pressac, dołączony do raportu sporządzonego przez François du Theil, wikarego Availles-Limouzine w roku 1643



Kościół Świętego Justusa, Pressac



Maska wyrzeźbiona na drzwiach Kościoła Świętego Justusa w Pressac



Stopa cudownego kielicha

Cud objawił się w Wielki Czwartek roku 1643. Po zakończeniu Mszy Świętej i przyjęciu Komunii, mieszkańcy miasteczka powrócili do swoich zajęć, ksiądz odłożył kielich w repozytorium, a kościelny zamknął wrota kościoła. Dwie godziny później, mieszkańcy zauważyli gęsty dym wydobywający się z okien budynku, które przez nieuwagę zostały otwarte i, prawdopodobnie, przyspieszyły powstanie pożaru. Nieco później, kościelny otworzył wrota kościoła i wszyscy weszli do środka, by ocenić szkody. Repozytorium było doszczętnie zniszczone. W całości pozostał jedynie marmurowy stół, korporał oraz podstawa kielicha, która prawie całkowicie stopiła się z kielichem, przyjmując kształt "kropli cyny", jak napisano później w raporcie. Nad czaszą

kielicha widać, że utworzyła się cynowa bańka, nad którą znajdowała się nietknięta Hostia, która oparła się płomieniom i topnieniu metalu. Wikariusz Simon Sauvage pospieszył do miejsca Cudu i zaniósł gorący kielich na ołtarz większy, by pokazać do parafianom. Hostia, delikatnie spalona na brzegach, została spożyta natępnego dnia rano. Liturgia przewidywała, by po Mszy, jedna z konsekrowanych Hostii była zachowana w tabernakulum i złożona w kielichu przykrytym skromnym materiałem. Późniejsze dochodzenie kościelne zatwierdziło kult Cudu.